

Sygn. akt II Ka 117/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Karol Skocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 r.

sprawy P. K.

obwinionego z art. 107 k.w. i art. 66 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 22 lutego 2018 r. sygn. akt II W 583/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. M. kwotę 840 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym.
3. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 100 zł za to postępowanie.

Karol Skocki

Sygn. akt II Ka 117/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II W 583/16, uznał obwinionego P. K. za winnego tego, że:

- w okresie od 24 sierpnia 2016 roku do 02 września 2016r. w miejscowości (...), gm. K. w celu dokuczenia w sposób złośliwy niepokoił S. M. w ten sposób, że zamykał wyjazd z posesji, zastawił wyjazdy z garaży, oblewał budynek wodą i wlał wodę do pomieszczenia kuchni i korytarza, hałasował uderzając w balustradę, odłączył ogrzewanie ciepłej wody w budynku, oświetlał budynek utrudniając zaśnieżenie, urywał klamkę w drzwiach wejściowych utrudniając wejście i wyjście z budynku mieszkalnego, to jest popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w.,

- w dniu 22 maja 2016 roku około godziny 13:20 w K. w woj. (...) zgłosił bezzasadną interwencję funkcjonariuszy policji z KPP w K., czym wywołał niepotrzebną czynność w/w jednostki policji w miejscowości (...), gm. K., to jest popełnienia wykroczenia z art. 66 § 1 kw;

i za to na podstawie art. 107 k.w. w zw. z art. 9 §2 k.w. wymierzył mu karę grzywny w łącznej wysokości 1000 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego P. K. zaskarżając wyrok w całości na korzyść obwinionego i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

a. uznanie za wiarygodne w całości zeznań pokrzywdzonego i świadków świadczących na jego korzyść, w szczególności M. M. (1) i W. K., z całkowitym pominięciem istotnej okoliczności, iż jako osoby skonfliktowane z obwinionym były zainteresowane pomawianiem obwinionego o zachowania, jakich się nie dopuścił i korzystnym rozstrzygnięciem sprawy dla pokrzywdzonego;

b. nie danie wiary świadkom obwinionego tylko dlatego, iż w ocenie sądu miały one stanowić wzmocnienie dla nieracjonalnej wg Sądu wersji wydarzeń podawanej przez P. K., podczas gdy wyjaśnienia obwinionego i zeznania tychże świadków w sposób logiczny i spójny wskazują na przesłanki, jakimi kierował się obwiniony podejmując działania na posesji w K. w okresie objętym wnioskiem o ukaranie,

c. bezkrytyczne zakwestionowanie wersji obwinionego tylko w oparciu o zupełnie dowolne stwierdzenie sądu, iż postępowanie obwinionego nie miało jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia, podczas gdy prawidłowe, pozostające w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego rozumowanie daje podstawy dla uznania zasadnym podejmowane przez P. K. działań zmierzających do zachowania stanowiącego jego współwłasność mienia w jak najlepszym stanie w ramach wykonywania przysługujących obwinionemu praw podmiotowych;

d. danie wiary w całości świadkom M. i J. M., iż obwiniony widział ich jak jadą na posesję i nie powinien mieć wątpliwości co do tego, kto wówczas przebywał na posesji, a nie danie wiary twierdzeniom obwinionego, iż ktoś wchodził do garażu i z tego powodu miał podejrzenia, że jest to złodziej, podczas, gdy jego obawy w tym zakresie były uzasadnione, albowiem z posesji ginęły urządzenia i narzędzia, co było przedmiotem licznych zgłoszeń kradzieży na policji i w sytuacji, gdy z zeznań policjanta [] wynika, iż obwiniony był na polu w odległości kilkuset metrów, co przeczy temu, a przynajmniej poddaje w wątpliwość twierdzenie, iż wiedział kto jest na posesji, a zgłoszenie na policję miało na celu złośliwe uprzykrzenie życia żonie i teściom.

Skutkiem w/w naruszeń miało być dokonanie przez sąd I instancji

2. błędnych ustaleń faktycznych, iż:

a. obwiniony na przełomie sierpnia i września 2016 r. w miejscowości (...) niepokoił S. M. w ten sposób, że zamykał wyjazd z posesji, zastawiał wyjazdy z garaży, oblewał budynek wodą i wlewał wodę do pomieszczeń kuchni i korytarza, hałasował uderzając w balustradę, odłączył ogrzewanie ciepłej wody w budynku, oświetlał budynek utrudniając zaśnieżenie, urywał klamkę w drzwiach wejściowych utrudniając wejście i wyjście z budynku mieszkalnego, a jego zachowanie było umyślne, złośliwe i ukierunkowane na dokuczenie, niepokojenie teścia i domowników w sytuacji,

b. nadużywał złagodzonego wobec niego środka zapobiegawczego związanego z zakazem zbliżania się do żony, wykorzystując to nie do prowadzenia gospodarstwa, ale dla maksymalnego utrudniania życia teściom i żonie,

c. dokonał w dniu 22.05.2016 r. bezzasadnego zgłoszenia interwencji funkcjonariuszy policji z KPP w K., czym wywołał niepotrzebna czynność w/w jednostki w miejscowości (...),

podczas, gdy brak jest pewnych, jednoznacznych i nie budzących wątpliwości dowodów w tym zakresie, a właściwie, swobodnie oceniony materiał dowodowy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy prowadzi do jedynej właściwej konkluzji, iż zachowania obwinionego nie miały na celu uporczywego i złośliwego działania dla dokuczenia pokrzywdzonemu, jak i nie zmierzały do świadomego wprowadzenia organów ścigania w błąd i skutkiem tego podjęcia

przez nie działań w odpowiedzi na zawiadomienie obwinionego, lecz zmierzały do realizacji przysługujących mu uprawnień właścicielskich i ochrony substratu majątku, którego jest współwłaścicielem.

Ponadto z ostrożności procesowej obrońca obwinionego, w przypadku stwierdzenia przez sąd, iż brak jest podstaw dla uniewinnienia obwinionego podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, poprzez nie uwzględnienia w wymiarze kary - wbrew odmiennym w tym zakresie twierdzeniom sądu – sytuacji materialnej obwinionego, albowiem orzeczona na podstawie art. 107 KW kara za popełnienie czynów z art. 66 KW i art. 107 KW w postaci łącznej kary grzywny w kwocie 1.000 zł w sytuacji, gdy obwiniony przebywa w zakładzie karnym, nie pracuje i nie ma żadnych dochodów - jawi się jako kara zbyt surowa, nie uwzględniająca dyrektyw wymiaru kary, w szczególności właściwości i warunków osobistych obwinionego, w tym jego aktualnej sytuacji osobistej i materialnej, a tym samym naruszająca art. 24 § 3 kw.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uniewinnienie obwinionego zarzuconego mu wykroczenia, ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia powyższego zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie kary grzywny w dolnym wymiarze ustawowego zagrożenia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego P. K. okazała się całkowicie bezzasadna.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności, dokonał poprawnej oceny dowodów ujawnionych w toku rozprawy i poczynił następnie na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne.

Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów (wyrok SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2016 r., II AKa 420/16, Legalis nr 1564535). Jeśli sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych (wyrok SA w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r., II AKa 171/15, Legalis nr 1337292).

Sąd I instancji poddał analizie cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pomijając żadnego z dowodów, przy czym wersja prezentowana przez obwinionego stała w sprzeczności z materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego S. M. oraz świadków w szczególności W. K., M. M. (1) oraz funkcjonariuszy policji, które wzajemnie się uzupełniały i były konsekwentne, co słusznie zauważył sąd I instancji.

Nieprawdą jest, że sąd ten oparł się wyłącznie na dowodach obciążających obwinionego, gdyż należy jeszcze raz zaakcentować, iż dokonał kompleksowej analizy całego materiału dowodowego przy zachowaniu wymogów z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., co doprowadziło do uznania jego wyjaśnień za niewiarygodne. Nie stanowi to efektu arbitralnej, subiektywnej i dowolnej oceny dowodów, lecz ich wszechstronnego rozważenia. Apelujący w tym zakresie wyraził jedynie swoje stanowisko, które stanowi nieuzasadnioną polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti a sąd odwoławczy nie dopatrywał się błędów logicznych, lekceważenia dowodów, opierania się na dowodach nieprzekonujących czy na faktach w istocie nieudowodnionych. Ponadto Sąd Rejonowy swoje stanowisko

wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego uargumentował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowych ustaleń dokonał w zakresie zdarzenia z dnia 22 maja 2016 r. dotyczącego zgłoszenia bezzasadnej interwencji policji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, obwiniony z całą pewnością zdawał sobie sprawę z faktu, iż na posesji znajdują się jedynie domownicy i nie ma żadnych obaw, by mogła tam zostać dokonana ewentualna kradzież przez osoby obce. Uwzględniając nawet fakt, iż obwiniony znajdował się w znacznej odległości od nieruchomości nie można zapominać, jak słusznie również wskazuje zarówno sąd meriti jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w odpowiedzi na apelację, obwiniony widział jadących na posesję pokrzywdzonego państwa M., więc miał świadomość, iż w tym momencie na podwórku znajdują się jedynie członkowie rodziny, a nie złodzieje. Poza tym chęć jedynie dokuczenia rodzinie żony wynikała już z samych rozmów obwinionego z dyspozytorem Policji. Zatem, nie uwzględniając zarzutów zawartych w apelacji w tym zakresie, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie sprawstwa obwinionego wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.

W dalszej kolejności wskazać należy, iż sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie wykroczenia z art. 107 k.w.

Dla bytu tego wykroczenia w postaci przyjętej przez sąd I instancji istotne jest, że niepokojenie ma się charakteryzować złośliwością po stronie sprawcy. Złośliwe będzie takie zachowanie, które ma na celu sprawienie innej osobie przykrości. Wyrządzenie przykrości jest elementem zachowania sprawcy, który podejmuje zabronione zachowanie "w celu dokuczenia" innej osobie. Wszystkie te elementy zawarte w dyspozycji wskazanego przepisu zostały przez sąd I instancji omówione w obszernym uzasadnieniu wyroku

Owszem zgodzić należy się ze skarżącym, iż lampa na posesji pokrzywdzonego znajdowała się tam od dawna, niemniej jednak oceniając całokształt zachowania obwinionego w tamtym okresie oraz uwzględniając, iż włączył ją w porze wieczornej nie w celu podjęcia jakiś konkretnych prac a jedynie w celu dokuczenia mieszkańcom domu choćby przez rzucanie kamieniami w okno czy uderzenie w balustradę uznać należy, iż również załączenie lampy w porze nocnej miało ten sam cel. Ponadto wskazać należy, iż uderzenia w balustradę nie mógł powodować znajdujący się tam pies, bowiem był on tak przywiązany do budy, by właśnie uniknąć ewentualnego hałasu.

Analogicznie należy traktować zarzuty obrońcy obwinionego w zakresie oblewania domu wodą, bowiem nie można uznać, iż obwiniony czynił to jedynie w celu utrzymania czystości. Przede wszystkim sam obwiniony nie potrafił podać konkretnych przyczyn podjęcia przez niego decyzji o oblewaniu ściany wodą, pierwotnie mówił, iż chciał faktycznie umyć tę ścianę, innym razem, iż chciał ją przygotować do malowania. Ponadto wskazywał również, że do mycia używał K. a postępowanie dowodowe wykazało, iż przed zdarzeniem zgłosił on kradzież przedmiotowego K.. Przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż przed przystąpieniem do „mycia” ściany obwiniony nawet nie zabezpieczył pomieszczeń i doszło do zalania wodą pomieszczeń mieszkalnych. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w tym zakresie a jego zachowanie ocenił jako złośliwe i mające na celu dokuczenie pokrzywdzonemu.

Nie mają również racji bytu argumenty skarżącego w zakresie spuszczenia przez obwinionego płynów z solarów. Na faktyczny cel swojego działania wskazywał sam obwiniony, który funkcjonariuszowi policji powiedział wprost, iż zrobił to, by mieszkańcy nie mogli korzystać „z jego luksusów”. Natomiast w toku postępowania sądowego i przygotowawczego obwiniony nie podawał jednego powodu spuszczenia płynu tylko zmieniał wersję – początkowo zaprzeczając, by w ogóle tego dokonał a następnie dopiero wskazując, że chciał te solary jedynie naprawić. Jak wykazało jednak przeprowadzone postępowanie przedmiotowe solary napraw nie wymagały i były w pełni sprawne, co w sposób nie budzący wątpliwości świadczy o złośliwości w działaniach obwinionego.

Także poukładanie wielkich płyt i słupa betonowego przez obwinionego, wbrew twierdzeniom skarżącego, miało na celu dokuczenie pokrzywdzonemu oraz pozostałym domownikom. Na ten fakt wskazywał sam obwiniony odmawiając

interweniującym funkcjonariuszom policji odsunięcia tych rzeczy twierdząc, iż nie chce on by pozostali domownicy korzystali z pomieszczeń gospodarczych.

Prawidłowych ustaleń dokonał Sąd Rejonowy w zakresie również uszkodzenia przez obwinionego drzwi wejściowych do domu, w oparciu przede wszystkim o zeznania pokrzywdzonego i jego żony oraz dokumentacji fotograficznej.

Reasumując, dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów okazała się trafna, a prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne pozwoliły na niebudzące wątpliwości przypisanie obwinionemu wykroczeń z art.66 § 1 k.w. oraz art. 107 k.w.

Kierunek apelacji obrońcy obwinionego obligował sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do orzeczonej kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynów obwinionego, które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jego właściwości i warunki osobiste, karę grzywny 1000 zł należy uznać za adekwatną i sprawiedliwą reakcją na zachowanie obwinionego.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i § 11 ust.1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015. poz. 1800) oraz § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U.2017 poz. 2467) a także art. 1 i art. 3 ust. 1, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U.1983 poz. 223).

SSO Karol Skocki